

ZAK CHAJ SŁEW...!



Kategoria: Dorośli
2. miejsce

Rafał Frąckiewicz Czerwcowe gotowanie

Jeden kilometr drogi, dwa szczyty gór ośnieżone
Samolot lecący w górze.
Pięć kłosów zbóż i bukiet kwiatów polnych, rosą zmoczonych,
Góry pokryte lasem brzozowym,
Malańki żuczek idący polem.

Otulić wszystko promieniem słońca,
Dodać dwie krople deszczu letniego,
Trzymać nad letnim powiewem wiatru około godziny.

Podawać ciepłe, z świergotem ptaków
Patrząc na miasto, w którym mi przyjdzie
Cieszyć się i płakać.

**Walentynkowy
konkurs
jednego
wiersza**

**5. edycja
2020 r.**